**Nr. 232. Kraków, Poniedziałek 21 Maja 1917. Rok XXXVI.**

# NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

**„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.**

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 40 kor. 80 h. | 20 kor. 40 h. | 10 kor. 20 h. | 3 kor. 40 h. |
| z odnoszeniem do domu | 48 „ — „ | 24 „ — „ | 12 „ — „ | 4 „ — „ |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednoraz. przesyłką poczt. | 48 „ — „ | 24 „ — „ | 12 „ — „ | 4 „ — „ |
| z dwuraz. „ „ | 55 „ 20 „ | 27 „ 60 „ | 13 „ 80 „ | 4 „ 60 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 51 „ 60 „ | 25 „ 80 „ | 12 „ 90 „ | 4 „ 30 „ |
| w innych państwach | 63 „ 60 „ | 31 „ 80 „ | 15 „ 90 „ | 5 „ 30 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Piohna, ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.**

**Prenumeratę przyjmują:**

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile) — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane" po 95 hal. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów


## Z Rosyi.

### Deklaracya rządu prowizorycznego. Za pokojem powszechnym.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 21 maja.

19 b. m. Ag. pet. Przekształcony rząd prowizoryczny wydał następujące oświadczenie:

Zorganizowany i wzmocniony przez reprezentantów demokracyi rewolucyjnej rząd tymczasowy oświadcza, że ziści wypisane na swoim sztandarze hasła pokoju, wolności, równości i braterstwa, z których wynikła wielka rewolucya rosyjska. Jedność tymczasowego rządu ustalona została na podstawie następujących zasad:

1) **W polityce zagranicznej rząd tymczasowy, odrzucając w zgodzie z całym narodem wszelką myśl odrębnego pokoju, stawia sobie otwarcie za zadanie przywrócenie powszechnego pokoju, który nie ma celu ani zawładnięcia innymi narodami, ani odebrania im ich dóbr narodowych, ani gwałtownego opanowania obcych obszarów, pokoju bez aneksyi i odszkodowań, opartego na podstawie praw, które sobie narody same nadadzą.** Rząd jest mocno przekonany, że upadek rządu carskiego w Rosyi i ustalenie się zasad demokratycznych w polityce wewnętrznej i zewnętrznej u sprzymierzonych demokracyi da nowy bodziec do trwałego pokoju i do zbratania się ludów, dlatego **poczyni kroki, aby przygotować zjednoczenie się ze sprzymierzeńcami na podstawie oświadczenia z 9 kwietnia.**

2) W przekonaniu, że klęska Rosyi i jej sprzymierzeńców byłaby źródłem największego ucisku dla ludu i odsunęłaby w dal, albo nawet uniemożliwiła zawarcie pokoju światowego na wyżej wymienionych podstawach, **rząd wierzy w to stanowczo, że rewolucyjna armia rosyjska nie dopuści do tego, żeby wojska niemieckie zniszczyły naszych sprzymierzeńców z zachodu, aby potem całą siłą rzucić się na nas.** Umocnienie demokratyzacyi armii, oraz rozwinięcie i **wzmocnienie jej siły wojskowej dla ataku i obrony będzie przeto najważniejszem zadaniem rządu tymczasowego.**

3) Rząd tymczasowy stanowczo i energicznie będzie zwalczał szerzenie się braków w kraju, systematycznie zaprowadzając kontrolę rządu i społeczeństwa nad wytwarzaniem, przesyłaniem, wymianą i rozdziałem produktów, a w wypadkach, gdzie to będzie konieczne, przystąpi do organizacyi produkcyi.

4) Zarządzenia wszelkiego rodzaju dla ochrony pracy będzie się ze świadomością celu dalej rozwijało.

5) Zachowując dla konstytuanty sprawę przydziału ziemi ludności pracującej, rząd tymczasowy wyda wszystkie niezbędne zarządzenia, aby dla kraju zapewnić jak największą produkcyę zboża i uregulować zużytkowanie gruntów w interesie gospodarstwie ludowego i klas pracujących.

6) Rząd tymczasowy, dążąc do powolnego przekształcenia systemu finansowego przez reformy demokratyczne, szczególną baczność zwróci w kierunku wydatniejszego pociągnięcia klas posiadających do podatków bezpośrednich (podatku spadkowego, podatku od zysków wojennych, podatku gruntowego i t. d.).

7) Wytrwale i szybko będzie się kontynuowało prace w celu wprowadzenia organów demokratycznych w samorządzie.

8) Rząd tymczasowy dołoży wszelkich starań, aby **konstytuanta jak najrychlej została zwołana do Petersburga.**

**Zamierzywszy stanowczo ziszczenie powyżej naszkicowanego programu,** rząd tymczasowy oświadcza jednak, że owocodajna praca jest możliwa tylko pod tym warunkiem, że rząd będzie posiadał zupełne i nieograniczenie zaufanie całego rewolucyjnego ludu i że będzie rozporządzał faktyczną pełnią władzy, aby w razie koniecznym zabezpieczyć zdobycze rewolucyi i jej dalszy rozwój.

Wzywając stanowczo wszystkich obywateli, aby chronili jednolitą władzę, ucieleśnioną w rządzie, oświadcza rząd tymczasowy, że **w interesie dobra ojczyzny chwyci się jak najenergiczniejszych zarządzeń przeciw wszelkiej próbie kontrrewolucyjnej, tudzież przeciw wszelkim działaniom anarchicznym, bezprawnym i gwałtownym, które dezorganizują kraj i przygotowują grunt dla kontrrewolucyi.** Rząd spodziewa się, że w tych usiłowaniach liczyć może na poparcie każdego, komu miłą jest wolność Rosyi.

### Kierenski o armii rosyjskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 21 maja.

(Ag. pet.) Minister wojny i marynarki K i e r e n s k i, przyjmując reprezentantów prasy petersburskiej i moskiewskiej, oświadczył, że uda się na front. Jest on przekonany, że po powrocie zdoła zupełnie rozprószyć pesymistyczne zapatrywania, jakie co do rosyjskiej armii panują nawet w kołach wojskowych. Nie wątpi, **że wolna rosyjska armia wypełni swój obowiązek względem ojczyzny, a że ta ze swej strony** uczyni wszystko co można, ażeby armii dostarczać środków materyalnych i moralnych.

### Nastrój w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 21 maja.

»Morning Post« donosi: Nastrój w Rosyi naogół się poprawił, lecz na wsi zdarzają się jeszcze wciąż wielkie ekscesy.

### Dymisya 30 generałów.

Genewa, 21 maja.

„Petit Journal" (Paryż) donosi z Petersburga:

**Przeszło 30 generałów rosyjskich wręczyło tymczasowemu rządowi swoją dymisyę.**

### Anarchia w Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 21 maja.

»Afton Bladet« donosi: Socyaliści wykonują **w Finlandyi formalne rządy przemocą.** Z listu z jednego z portów finlandzkich, Raumo, wynika, że strajkujący robotnicy zmusili służbę telegraficzną do wstrzymania przez tydzień czynności. Inny list donosi, że w **Raumo trwa od tygodnia strajk generalny.** Wszelki ruch kolejowy jest wstrzymany. Robotnicy robią co chcą. Sami ustanowili wysokie płace i nie chcą podlegać żadnemu kierownictwu.

## O pokój.

### Rosya a pokój.

*(Telefonem).*

Berlin, 21 maja.

»Vorwärts« donosi z Kopenhagi: Omawiając zmiany w rządzie rosyjskim, oświadcza przywódca socyalistów duńskich Borgbjerg w »Socialdemokraten«:

Ci sami ludzie, którzy mają obecnie decydujący wpływ w rządzie, przyjęli na konferencyi z Borgbjergiem w dniu 8 maja **jednomyślnie zaproszenie na konferencyę pokojową i sami nawet czynnie ją poprzeć postanowili.** Wobec tego sytuacya ogólna się zmieni. Socyalni demokraci w państwach koalicyi nie będą się mogli ociągać z udziałem w konferencyi pokojowej.

Kolonia, 21 maja.

»Koeln. Ztg.« dowiaduje się, że socyaliści **rosyjscy bez względu na przeszkody dążyć będą konsekwentnie do zorganizowania konferencyi pokojowej.** Socyaliści niemieccy, jeżeli w konferencyi będą chcieli uczestniczyć, oświadczyć muszą, że **uznają prawo narodów do stanowienia o własnym losie i że w tym kierunku nie stanowi wyjątku ani Polska ani Alzacya i Lotaryngia.** Nadto socyaliści niemieccy wezwać muszą rząd niemiecki do spełnienia słusznych żądań proletaryatu niemieckiego.

Wiedeń, 21 maja.

»N. Fr. Presse« przynosi rozmowę swojego berlińskiego korespondenta z pewnym wybitnym dyplomatą, który powiedział pomiędzy innemi:

Przekształcenie rosyjskiego rządu tymczasowego wybija się na pierwszy plan. Większość obecnego rządu nie jest usposobiona imperyalistycznie i **będzie prawdopodobnie gorliwie dążyć do pokoju.** Wprawdzie Rada robotników i żołnierzy równie jak rząd oświadczyły się przeciwko odrębnemu pokojowi, ale **to nie będzie przeszkadzać rządowi rosyjskiemu do wywierania nacisku na koalicyę, ażeby się wyrzekła aneksyj, a przynajmniej ażeby je znacznie ograniczyła.** Może obawa, ażeby nie utracić rosyjskiego sprzymierzeńca, skłoni koalicyę do umiarkowania.

Gdyby rząd rosyjski przekonał się, że jego usiłowania są bezskuteczne, to przyjdzie może chwila, gdy **Rosya powie sobie, że przez rokowania z mocarstwami centralnemi najpewniej osiągnie swoje cele wojenne. Mocarstwa centralne, jak to oświadczył kanclerz, są gotowe każdego czasu do honorowego pokoju z Rosyą.** Oczywiście na to potrzeba pewnego czasu.

### Premier bawarski o widokach pokoju.

*(Telefonem).*

Budapeszt, 21 maja.

W wywiadzie, udzielonym korespondentowi »A Világ« oświadczył bawarski prezydent ministrów hr. H e r t l i n g: Panuje ogólne przekonanie, że **jesień przyniesie światu upragniony pokój.** Nadzieję tę opiera hr. Hertling na znakomitej sytuacyi militarnej i skutecznej akcyi łodzi podwodnych.

Hr. Hertling zaprzeczył też pogłoskom o dążnościach partykularnych w Niemczech, oraz pogłoskom o planie podziału Alzacyi i Lotaryngii.

### Odezwa pokojowa do włościan koalicyi.

Wiedeń, 21 maja.

Na odbytem tutaj zgromadzeniu włościan z Austryi Dolnej uchwalono następującą rezolucyę:

Wzywamy włościan w krajach nieprzyjacielskich, ażeby użyli całego swojego wpływu, celem wskazania swoim zaślepionym rządom właściwej drogi.

### Akcya pokojowa duchowieństwa niemieckiego.

Monachium, 21 maja.

»Münch. Deutsche Kirchenztg.« donosi, że **duchowieństwo niemieckie zainicyuje szeroką akcyę pokojową.** Duchowieństwo ma mieć zapewnione poparcie miarodajnych osobistości Kościoła.

### Nadzieje pokojowe w Bułgaryi.

*(Telefonem).*

Kolonia, 21 maja.

»Koeln. Ztg.« donosi, że w Bułgaryi panuje ogólne, na dokładnej znajomości stosunków rosyjskich oparte przekonanie, że **pokój ogólny zbliża się szybkim krokiem.**

### Demonstracye pokojowe w Rosyi.

Sztokholm, 21 maja.

Jak donoszą dzienniki rosyjskie, odbywają się w całej Rosyi masowe demonstracye na rzecz pokoju. W miastach uczestnicy pochodów niosą chorągwie z napisami: »Precz z wojną! Niech żyje pokój!«

## Wojna.

### Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 21 maja.

Urzędowo ogłaszają dnia 20 maja 1917:

Wschodni i południ.-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Włoski teren wojny.

Dziesiąta bitwa nad Soczą trwa dalej. Włoska piechota zachowywała się do wczoraj popołudnia dość bezczynnie. Tem gwałtowniejsza była, zwłaszcza w obszarze Tolmein i Gorycyi, walka działowa. W północnem skrzydle tego odcinka zmusiła osaczająca działalność naszych dział nieprzyjaciela, który koło Auzza znajdował się jeszcze na lewym brzegu rzeki, do cofnięcia się poza Soczę. O godz. 3 po poł., po nadzwyczajnem, trwającem godziny całe, zmaganiu się wręcz, wyszły nasze wojska zwycięsko. Nieprzyjaciel został przeciwuderzeniem wśród najcięższych strat zepchnięty ze wzgórz.

Tak samo na wschód od Gorycyi z obu stron doliny Rożanej rozbił się wykonany przez Włochów atak na płaskowzgórze Krasu. Wojska szturmowe sprowadziły z nieprzyjacielskich oszańcowań 3 oficerów i 30 żołnierzy.

Szef sztabu generalnego.

### Zwycięskie walki nad Soczą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 21 maja.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Ósmy dzień bitwy nad Soczą **przyniósł Włochom ciężką klęskę.** W obszarze Logo Bodres, gdzie 14 maja udało im się zająć kilka naszych stanowisk, musieli znowu ten mały kawałek, okupiony krwawemi ofiarami, opróżnić. **Nasza artylerya zniszczyła gniazda włoskie w tym odcinku nad Soczą i odpędziła nieprzyjaciela na prawy brzeg.** Wszelkiemi siłami próbowali Włosi tutaj się utrzymać i ze swoich pozycyj urządzić przyczółek mostowy. Na wielkim promie na kółkach próbowali rzucać wciąż nowe posiłki. Ale przejścia bronił nasz koncentryczny ogień artyleryi, tak, że nieprzyjaciel naprożno poświęcał tu ludzi i materyał. Równocześnie nasze linie strzeleckie ścisnęły tak mocno oddziały włoskie, które się już były przedostały na lewy brzeg, że nie mogły się one rozwinąć. Ujęte w kleszcze i wystawione na działanie artyleryi, musiały się ostatecznie cofnąć na drugi brzeg. Nasza piechota następowała im na pięty i wzięła jeńców. Wczorajsze przedpołudnie wypełnione było obustronną walką artyleryi. Nasza artylerya miała przewagę. Około godz. 3 po południu **rozpoczął się ponowny atak włoski,** tym razem głównie na nasze stanowiska na wzgórzach pod Vodicą. **Atak załamał się w naszym ogniu, gdzie doszedł do naszych rowów, został odparty w walce wręcz i na granaty ręczne.**

**Gromadzące się później wojska włoskie w rowach rozpraszała nasza artylerya,** która pracowała w dzień i w nocy.

**Odparto również atak włoski po obu stronach doliny Rożanej.** W ten sposób ósmy dzień **dziesiątej bitwy nad Soczą przyniósł nieprzyjacielowi tylko ogromne straty, my zaś odzyskaliśmy stracony przedtem pasek frontu.**

Wiedeń, 21 maja.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą 20 b. m. wieczór:

**Nad Soczą rozegrała się dziś zacięta walka o Monte Santo. Nasze wojska utrzymały zwycięsko swoje pozycye.**

### Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 21 maja.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 20 maja 1917.

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: Pod Arras wzmogła się znowu działalność bojowa. Z obu stron Monchy, po krótkiem przygotowaniu ogniowem, wykonali Anglicy znacznemi siłami atak; zostali w zupełności odparci.

**Podczas nocy działalność artyleryi była między Acheville i Qeant nadzwyczajnie żywa. — Z brzaskiem dnia podjęto na tej linii najsilniejszy ogień huraganowy, po którym na południe od Scarpe nastąpiły angielskie ataki.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Podczas gdy nad Aisne nie nastąpiła w sile ognia żadna większa zmiana, wzmaga się w zachodniej Szampanii gwałtowność walk działowych. — **Zajętą przez nas pozycyę 185 koło** Braye utrzymano w zupełności wobec silnego francuskiego ataku.

W walce powietrznej i od ognia obronnego utracił nieprzyjaciel wczoraj ośm samolotów.

Wschodni teren wojny.

Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Front m a c e d o ń s k i: Kilka nieprzyjacielskich ataków na pozycyę górską Krasavica, na wschód od Czerny, odrzucono wśród ciężkich strat nieprzyjacielskich.

Pierwszy generalny kwatermistrz L u d e n d o r f f.

Berlin, 21 maja.

Biuro Wolffa donosi 20 maja wieczór:

**Zgłoszone dziś rano ataki angielskie na południe od Scarpy zostały odparte wśród wielkich strat przeciwnika. Pod Laffaux częściowe ataki Francuzów pozostały bezskuteczne.**

### 6000 żołnierzy angielskich zatopionych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 21 maja.

Według wiarygodnych wiadomości z Londynu, ministerstwo wojny stwierdziło, że **wskutek** działania niemieckich łodzi podwodnych zginęło na parowcach transportowych 6000 żołnierzy angielskich.

### Nowe rewelacye o wojnie.

Berlin, 21 maja.

»Berliner Tageblatt« donos z Hagi:

Korespondent paryski londyńskiego »Daily Express« w rozmowie z francuskim ministrem wojny Painlevém zapytał, jak długo jeszcze będzie trwać wojna. Painlevé odpowiedział: »Nie zbliża się jeszcze zakończenie«.

Znany francuski agitator wojenny Soulier oświadczył na zgromadzeniu w Kopenhadze, że **Francya już czyni przygotowania do kampanii zimowej.**

**Lloyd George również oświadczył, że trzeba się przygotować do wojny na rok przyszły,** dodał atoli, że nie wyłącza możliwości zawarcia pokoju w roku bieżącym.

### Cele wojenne koalicyi.

Haga, 21 maja.

»Daily Mail« ogłasza następujące cele wojenne koalicyi:

Anglia reflektuje wyłącznie na pewnego rodzaju **moralny i polityczny protektorat nad Arabią i Syrią,** oraz na część terytoryum między Egiptem a Persyą, oraz na umiarkowane odszkodowanie za szkody, wyrządzone przez łodzie podwodne, **Francya domaga się zwrotu Alzacyi i Lotaryngii,** oraz odszkodowania za szkody, wyrządzone przez łodzie podwodne, **Włochy domagają się odstąpienia terytoryów austryackich,** zamieszkałych przez ludność włoską, Belgia i Serbia odbudowania i odszkodowania.

Haga, 21 maja.

„Central News" donoszą z Paryża:

Obrady angielskiej Izby gmin nad celami wojennemi wywołały w Paryżu pośród kół politycznych dobre wrażenie. Koła owe sądzą, że prawdopodobnie teraz rząd francuski złoży w parlamencie również deklaracyę o ściśle określonych celach wojennych koalicyi.

Haga, 21 maja.

Donoszą tu z Londynu:

W angielskiej Izbie gmin oświadczył Macdonald, **że konieczną jest rewizya celów koalicyi. Konferencya w Sztokholmie prawdopodobnie oświadczy się za pokojem bez aneksyj i odszkodowań.** Macdonald oświadczył, że Anglia musi zbliżyć się do Rosyi, ażeby zapobiedz grożącemu odrębnemu pokojowi rosyjskiemu.

### Groźba rewolucyi we Francyi.

Hamburg, 21 maja.

»Hamburger Fremdenblatt« donosi ze Sztokholmu:

Rosyjscy rewolucyoniści, którzy tędy wracają do kraju, opowiadają zgodnie, że **we Francyi wybuchnie wkrótce rewolucya. Wybuch jej uważają za rzecz pewną.**

Dzienniki neutralne donoszą, że **wkrótce nastąpi zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglią i Rosyą.**

### Trudności gospodarcze we Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lyon, 21 maja.

Dzienniki donoszą z Paryża: W Senacie interpelował Quesnel w sprawie zapewnienia sił dla robót w polu. Wszystkie rozporządzalne dziś siły robocze powinny być uwolnione celem uprawy roli. Ribot oświadczył, że rząd przyjmuje porządek dzienny, **któryby uznał trudności, z jakiemi rząd walczy.** Jest koniecznem, żeby ministerstwa otrzymały równą ilość sił roboczych. Obowiązkiem ministra wojny jest zwrócić uwagę podwładnych na wymagania życia gospodarczego. Porządek dzienny przyjęto znaczną większością głosów.

### Przesilenie w ministerstwie dla Galicyi.

*(Telefonem).*

Wiedeń, 21 maja.

W tutejszych zwykle dobrze poinformowanych kołach utrzymują, **że kierownikiem ministerstwa dla Galicyi zamianowany zostanie radca dworu dr Juliusz Twardowski.**

### Strajk w gazowni warszawskiej.

(Koresp. »Nowej Reformy«).

Warszawa, 19 maja.

Dziś Warszawa pozbawiona jest oświetlenia i opału gazowego. Wczoraj wieczorem wybuchł bowiem w gazowni miejskiej, pozostającej podobnie, jak tramwaje i wodociągi, pod przymusowym zarządem niemieckim »Civilverwaltung«, s t r a j k r o b o t n i k ó w. Żądania robotników z początku dotyczyły tylko wypłaty zarobku. Robotnicy nie chcieli przyjmować poborów w markach po kursie urzędowym (1 marka = 46 kop.), żądali, by im płacono po kursie dawniejszym (1 marka = 40 kop.). Ostatnimi czasy sprecyzowali swe żądania w formie 15% zwyżki poborów. Zdaje się, że niebawem z tego samego powodu stanie praca i w zakładach wodociągowych.

Dziś wydał prezydent policyi następujące obwieszczenie:

»Wobec trudności dostarczania gazu dla miasta Warszawy, spowodowanych strajkiem, zarządzam w interesie bezpieczeństwa publicznego, co następuje: Właściciele domów, rządcy i konsumenci gazu, w domach, względnie mieszkaniach, w których zaprowadzony jest gaz, winni natychmiast przez zakręcenie wszystkich kranów (głównych i wszystkich innych) zapobiedz wszelkiemu zużyciu gazu. Wyjątki z tego rozporządzenia nie mogą być dopuszczone. Wykonanie powyższego rozporządzenia w należytym czasie będzie kontrolowane; wykroczenia będą karane na zasadzie istniejących przepisów. Zniesienie powyższego rozporządzenia będzie specyalnie podane do wiadomości publicznej«.

### Po skazaniu Adlera.

Omawiając proces przeciwko Fryderykowi Adlerowi, pisze »Zeit« w artykule wstępnym niedzielnego wydania:

»Minęły trzy lata przymusowej niemoty politycznej. Czas bez parlamentu, bez prawa o zgromadzeniach i stowarzyszeniach, bez wolności prasy. Ten stan wyjątkowy, na który z początkiem wojny zgodzono się jako na krótkie intermezzo, stał się nieznośnym przez długie trwanie wojny. My, ludzie normalni, znosiliśmy go niecierpliwie, ale karnie, spodziewając się zmiany na lepsze. Człowiek nienormalny, niezdolny do karnego wytrwania, poszedł na manowce samopomocy za pomocą zamachu. Z wywodów obwinionego dowiedziano się, jak bardzo c e n z u r a p r a s o w a przyczyniła się do tego, ażeby popędy tej drażliwej i nieokiełzanej natury rozpętać. Przez zawód swój miał obwiniony ciągłą styczność z cenzurą. Trybuna parlamentarna była zamknięta, nie było życia publicznego, a cenzura zamknęła jedyny pozostały wentyl, dla atmosfery politycznej, silnie napiętej.

»Nawet w Rosyi przedrewolucyjnej prasa miała większą swobodę ruchu, niż u nas. O ile ta swoboda była większą w innych krajach koalicyi, wiemy z głosów prasy opozycyjnej, które dzięki pośrednictwu urzędowego Biura Korespondencyjnego czytaliśmy z zadowoleniem. — Cenzura austryacka, objąwszy najpierw dziedzinę wiadomości militarnych i polityki zagranicznej — gdzie można jej przyznać pewne uprawnienie — zaczęła następnie przerzucać się na politykę wewnętrzną, ekonomię, sprawy żywnościowe, a nawet na miejscowe notatki, ażeby wreszcie stworzyć system kurateli, przewyższający czasy z przed roku 1848. Teraz nacisk nieco złagodniał, rząd obecny ma w swoim programie ograniczenie cenzury, parlament został zwołany. Ale też to jest czas ostateczny. Pragniemy także w Austryi nieco wolnej atmosfery tych czasów demokratycznych i życzymy sobie, ażeby wymowa polityczna przestała być sensacyą z sali sądowej i znowu znalazła swoją prawowitą trybunę w parlamencie i prasie«.

»Arbeiter Zeitung« w obszernym artykule wstępnym, silnie przez cenzurę obciętym, daje charakterystykę Fryderyka Adlera, któremu przyznaje »czystość i dobrą wolę«, a następnie pisze:

»Nad całą Austryą zawisła atmosfera tępego zwątpienia. Wszędzie, gdzie radzono nad położeniem państwa, czy to wśród robotników, czy wśród członków Izby panów, wszędzie ta sama wściekłość (Wut) z powodu człowieka, który nie znosił niezawisłego sądu, który wszelką inicya-

tywę twórczą obalał, który nas w świadomości naszej poniżał, przed całym światem podawał w pogardę. Był to w całem tego słowa znaczeniu duchowy, moralny i polityczny stan wyjątkowy. (Następuje miejsce skonfiskowane).

»Dla zbolałej duszy naszego nieszczęśliwego przyjaciela wszystkie te nadużycia polityczne były tylko stwierdzeniem przekonania, które go opanowało, przekonania, że czyn ów został na niego włożony. Każda nowa krzywda była nową podnietą. Ta dusza, całkowicie oddana polityce, była okropnościami wojny w głębi kraj udrażniona, smutna; ciągle podrażnienie, które wzmogło się do szału, było już pobudką, leżącą poza jego wolą, działało na niego i w nim, jak myśl poniewolna. Zabił hr. Stuergkha, wiedząc, że gwałt zmaże gwałtem«.

Koniec wywodów artykułu skonfiskowała cenzura.

»Reichspost« potępia w czambuł nie tylko Fryderyka Adlera, ale także całą partyę socyalno-demokratyczną. »Proces — kończy swoje wywody wymieniony dziennik — jest źródłem zbudowania dla tych, którzy należą do kierowanych. Za kulisami wygląda inaczej, niż na scenie«.

»Neues Wiener Tagblatt« wstrzymał się od wszelkich uwag, »Fremdenblatt« w kilku uwagach stwierdza, że Adler działał, jako fanatyk, a wreszcie »Neue Freie Presse« w chwili pisania niniejszego sprawozdania nie mamy przed sobą.

* *

Podczas rozprawy oskarżony dr Adler tak mówił o cenzurze:

»Przedewszystkiem nasza cenzura! Co to znaczy być redaktorem pod taką cenzurą, niepodobna sobie wyobrazić. Moje pisemko »Das Volk« zostało zaraz na początku wojny zamknięte, ale wydawałem naukowy miesięcznik partyjny »Der Kampf«. W jednym z numerów musiałem ogłosić, że 25 białych stronic zawdzięczamy cenzurze. Pewien artykuł Kautzskiego otrzymałem z cenzury dopiero po 4 tygodniach. Posłano go celem zaopiniowania do głównej kwatery w Cieszynie. Inny artykuł o wojskowem kształceniu młodzieży otrzymałem dopiero 2 miesiącach z cenzury, która posłała go do Niemiec dla zaopiniowania. — Wstydziłem się, że nasze władze poszły pod kuratelę niemiecką.

Ale nie można tego porównać z tem, co się działo na prowincyi, zwłaszcza w Pradze. Jednemu z dzienników zagrożono zamknięciem, jeżeli jeszcze raz zamieści na drugiej stronicy rozkaz do armii. Nawet polecano dziennikom czcionki, któremi mają drukować. Pewne pismo socyalistyczne musiało umieszczać artykuły, dostarczane mu przez policyę pod groźą zamknięcia wydawnictwa. Był to ciągły nacisk wymuszania, pod którym znajdowaliśmy się, a który pochodził od hr. Stuergkha«.

Omawiając postępowanie sądów doraźnych, przytoczył Adler następujący wypadek: »Pieśń pod tytułem »Matka w wojnie« pojawiła się bez przeszkód w »Neue Freie Presse«, a następnie w pismach socyalistycznych na prowincyi. — Pewien urzędnik Kasy chorych we Frywałdzie przepisał tę pieśń w 12 egzemplarzach i rozdał ją paniom w biurze. Za to został skazany na śmierć, a potem ułaskawiony na 5 lat więzienia. Odsiaduje karę w Moellersdorfie.

Dalej podniósł Adler, że Austrya została zupełnie odcięta od świata. Ale to są szczegóły — ważnym jest fakt, że w Austryi przez półtrzecia roku nie wiedziano, kto rządzi. Gdy się przyszło z zażaleniem do ministra, otrzymywało się odpowiedź: »To należy do Stuergkha«. A kiedy się przyszło do Stuergkha, odpowiedź brzmiała: »To należy do wojska«. Był to system kompetencyj i niekompetencyj, który stał się nieprzeniknionym i nikt nie wiedział, kto rządzi.

»Napór dla zwołania parlamentu stawał się coraz żywszy, nie tylko socyaliści, lecz także członkowie Izby panów upominali się o to. — Hr Stuergkh czynił wszystko, ażeby temu zapobiedz. Prezydent Izby dr Sylevester, a nawet feudali z Izby panów, domagali się w tej sprawie audyencyi u cesarza, ale Stuerkgh nie dopuścił do niej. Dnia 23 października 1916 roku zwołał dr Sylvester konferencyę przewodniczących stronnictw, która zajmowała się sprawą zwołania parlamentu. Hr Stuerkgh oświadczył, że ta konferencya nie istnieje dla niego. Wtedy przedstawicielom prasy polecono w urzędzie cenzury wojennej, ażeby dzienniki nic nie pisały na temat przywrócenia konstytucyi. To było na dwa dni przed zamachem. Zgromadzenie profesorów wydziału prawniczego uniwersytetu wiedeńskiego z porządkiem dziennym: »Parlament«, zostało zabronione, a gdy chciano o powody zapytać, hr. Stuerkgh oświadczył, że nie ma czasu na przyjmowanie profesorów uniwersytetu. To było precedensem na przyszłość. Ogólnem było przekonanie, że ten zakaz spadnie także na ogólny wiec robotników. Nie przyszło do tego, gdyż nastąpił zamach. W osm dni później miał pojawić się na widowni gabinet Koerbera. Cała Austrya oświadczyła, że musi nastąpić ogólny zwrot. — Gdyby się to nie stało, gabinet Stuerkgh-Hohenburger istniałby do dzisiaj. Zamach był zwrócony nie tylko przeciwko hr. Stuergkhowi, lecz także przeciwko austryackiej moralności. Muszę dodać, że hr Stuerhgka, jako przeciwnika, szanowałem pod pewnym względem. Nie chciał on »kiełbasić« (fortwursteln) jak Taaffe i Beck, lecz jasno i silnie dążył do uczynienia z Austryi państwa absolutnego. — W tej myśli miał on charakter, któremu nie można odmówić szacunku. Ale muszę odmówić szacunku tym Austryakom, którzy godzili się na to. Każdy kraj ma takiego Stuerkgha, na jakiego zasługuje«.

# Aprowizacya miasta.

Kraków, 21 maja.

Braki aprowizacyjne. — Nie będzie dowozu z Królestwa Polskiego. — Utrzymanie zakazu wywozu środków spożywczych z Krakowa. — Zamknięcie szkół krakowskich. — Brak opału. — Dostawa bydła rzeźnego i trzody. — Mąka i ziemniaki. — Trudności w dowozie ziemniaków).

Wczoraj w południe odbyła się w biurze delegata dra Adama Fedorowicza zwyczajna konferencya aprowizacyjna, na której omawiano braki w dziedzinie aprowizacyjnej.

W czasie dyskusyi jednomyślnie stwierdzono, że obecnie w Krakowie brakuje wszystkich artykułów i środków spożywczych. Na pomoc ze strony Królestwa Polskiego niema co liczyć, gdyż i tam, w okupacyi austryackiej, w siedmiu powiatach, z powodu masowych rekwizycyj, panuje niedostatek. Gubernium lubelskie musiało zamknąć granice tej okupacyi aż do ukończenia spisu posiadanych tam jeszcze zapasów żywności. Od wyniku tego spisu zależeć będzie dalsza ewentualna pomoc dla Krakowa, jednak pewną ona nie jest.

Wobec takiego stanu rzeczy podniesiono konieczność ogłoszenia ze strony prezydyum miasta Krakowa, i to jeszcze w dniu dzisiejszym, zakazu wywozu wszelkich artykułów żywności aż do ukończenia spisu tych artykułów, wyłącznie u kupców i handlarzy, jaki ma być wkrótce w Krakowie przeprowadzony, celem wykazania, jak wielkie rozmiary przybrała u nas klęska aprowizacyjna.

W dalszym ciągu dyskusyi zwrócono uwagę na konieczność zamknięcia w Krakowie z dniem 1 czerwca b. r. wszystkich szkół średnich i wszystkich wyższych zakładów naukowych (uniwersytetu i t. d.), a to ze względu na coraz trudniejsze warunki aprowizacyjne.

Bardzo szczegółowo omawiano wczoraj brak węgla w Krakowie. Niektórzy mowcy wskazywali na potrzebę sprowadzania węgla pruskiego wobec tego, że krajowego trudno dostać. — W ostatnim tygodniu nadeszło do miasta 100 wagonów węgla krajowego, 57 obcego. O magazynowaniu na najbliższą zimę w obecnej porze niema mowy, gdyż teraźniejsze dostawy węgla nie są w stanie pokryć nawet częściowego zapotrzebowania ludności krakowskiej. Czy w lecie i jesieni znajdą się potrzebne zapasy na zimę, nie wiadomo.

Starania gminy krakowskiej o węgiel w Dąbrowie Górniczej pozostały bez skutku, chociaż — jak to stwierdzono — dla stron prywatnych na zachód wysłano stamtąd zapasy wcale znaczne, podczas gdy do Galicyi nie nadszedł ani jeden wagon. Lubelskie gubernium winno zbadać bliżej sposób eksploatacyi węgla dąbrowskiego.

Grosiści krakowscy czynią starania, ażeby koniecznie mogli sprowadzać węgiel pruski i udali się do gminy, ażeby razem z nimi akcyę w tej sprawie wdrożyła. Prawdopodobnie akcya ta się uda, chociaż cena węgla pruskiego będzie wyższą.

Zapasy węgla miejskiego zmniejszyły się, gdyż w ostatnim tygodniu sprzedano 42 wagony. Z kontyngentu, przyrzeczonego przez rząd centralny dla Krakowa w ilości 500 wagonów miesięcznie (6.000 wagonów rocznie), otrzymuje miasto najwyżej 100—150 wagonów. Zaznaczyć należy, że normalne zapotrzebowanie węgla w Krakowie wynosi rocznie 28.000 wagonów.

W czasie dyskusyi nad brakami aprowizacyjnymi w Krakowie wszyscy obecni oświadczyli się za utrzymaniem zakazu wywozu wszelkich towarów spożywczych z miasta, a Izba handlowa i przemysłowa nie tylko stanęła na tem samem stanowisku, ale także przyrzekła wszelką pomoc ze strony kupiectwa w tej sprawie. Wiceprezydent Izby, p. Tadeusz Epstein, stanowczo odparł zarzut, jakoby pewne koła kupieckie postarały się o zniesienie tego zakazu.

W ostatnim tygodniu dostarczono dla Krakowa 283 sztuki bydła rogatego, 302 sztuki cieląt i 941 sztuk świń: towar należy do najgorszej jakości. W mieście na razie mięsa i wędlin brakuje.

Mąki chlebowej na razie nie brakuje: oprócz zapasów mąki chlebowej, nadeszły do Krakowa trzy wagony mąki białej, która będzie rozdzielona na podstawie kart tej ludności, która jeszcze tych kart nie zrealizowała.

Brak ziemniaków nie ustaje: dzisiaj będzie rozsprzedany blizko wagon ziemniaków na placach targowych, jutro może nadejdzie kilka wagonów. Powiaty: jarosławski i przeworski zostały wyłącznie zastrzeżone dla Krakowa na wywóz ziemniaków, lecz, niestety, wydano równocześnie zarządzenie, aby z tych powiatów jeszcze tygodniowo wywozić 5 wagonów dla Morawskiej Ostrawy. To jest powodem, że Kraków ziemniaków nie dostaje, tylko Morawska Ostrawa, gdyż powiaty te są już w wysokim stopniu wyeksploatowane.



# Kronika.

Kraków, 21 maja.

**Posiedzenie Rady m. Krakowa** odbędzie się dzisiaj o godz. 6 po południu. Na porządku dziennym: Sprawy aprowizacyi miasta.

**Z Akademii umiejętności.** Publiczne posiedzenie Akademii odbędzie się dnia 30 maja b. r. o godzinie 12 w południe w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. Na porządku dziennym znajdują się: Przemówienie prezesa Akademii, sprawozdanie sekretarza generalnego z czynności Akademii za rok u., ogłoszenie nagród i nazwisk nowych członków, odczyt prof. dra J. Kallenbacha p. t. „O działalności Henryka Sienkiewicza".

Dnia poprzedniego, t. j. 29 maja b. r., odbędzie się w gmachu Akademii walne posiedzenie administracyjne o godzinie 11 rano.

**Letni sezon operowy w Krakowie.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta dra Leo posiedzenie komisyi teatralnej. Przedmiotem obrad była sprawa urządzenia letniego sezonu operowego w teatrze miejskim im. Jul. Słowackiego.

**Koncert symfoniczny,** urządzony pod protektoratem ks. Renaty Radziwiłłowej, odbędzie się dzisiaj wieczór w teatrze miejskim. Program tego koncertu orkiestry garnizonu krakowskiego, pod dyrekcyą dra J. Plessa, przedstawia się wyjątkowo interesująco. Poraz pierwszy w Krakowie wykonana będzie rozgłośna nowość Arnolda Schoenberga sekstet smyczkowy „Jasna noc", grany dotąd tylko jeden raz przed kilkoma laty w Pradze. Wogóle po raz pierwszy odegrany będzie symfon. „obraz nastrojowy" Krakowianina p. Antoniego Sucheniego p. t. „Narodziny Afrodyty". Program rozpoczyna uwertura Berlioza „Karnawał Rzymski", zakończy zaś wstęp i śmierć Izoldy z Wagnerowskiego „Tristana.

**Z krakowskiej Kongregacyi kupieckiej.** Pod przewodnictwem starszego Kongregacyi dra Henryka Szarskiego, odbyło się wczoraj w południe, w sali magistratu ogólne zebranie członków krakowskiej Kongregacyi kupieckiej. P. dr Szarski, powołując się na drukowane sprawozdanie z działalności Kongregacyi w ostatnich trzech latach, wskazał na trudne położenie kupiectwa z powodu różnych Central, paraliżujących wolny handel i podbijających ceny. W dyskusyi przemawiali pp. Schiller, Adelman, Perębski i inni, wskazując na nowe zadania kupiectwa polskiego wobec zbliżającej się zmiany warunków politycznych i domagając się większej inicyatywy w działalności Kongregacyi.

Sprawozdanie z działalności Kongregacyi, oraz zamknięcie rachunkowe za ostatnie lata przyjęto do wiadomości, a następnie uchwalono budżet na rok 1917.

W końcu wybrano komisyę, złożoną z 5 członków do przygotowania wyborów w Kongregacyi, które na krótki czas odroczono.

**Sprawa wywozu środków żywności z Krakowa.** Wczoraj prezydent dr Leo z wiceprezydentem J. K. Fedorowiczem interweniowali u komendanta twierdzy generała Gusecka w sprawie zniesienia zakazu wywozu artykułów żywności z obrębu miasta Krakowa.

Dziś w południe odbyła się w tej samej sprawie konferencya prezydyum miasta z namiestnikiem hr. Huynem.

**Sprzedaż mąki pszennej i grysiku.** W dniu dzisiejszym rozpoczęły sklepy miejskie i rejonowe sprzedaż białej mąki pszennej. W dalszym ciągu zarządziło prezydyum miasta, aby miejskie biuro aprowizacyjne (ulica Poselska l. 12, parter) sprzedawało w ciągu bieżącego tygodnia, to jest od 21 b. m., dla dzieci do lat 2 w miejsce mąki, grysik pszenny.

**Rejonowa sprzedaż ziemniaków** rozpocznie się we wtorek, to jest dnia 22 b. m. Ze względu, że dla braku ziemniaków sprzedaż w poniedziałek się nie odbywa, zarządzono, aby wszystkie osoby, które miały prawo do zakupna ziemniaków w poniedziałek, nabyć je mogły we wtorek, to jest jutro.

# Z kraju.

**Rozszerzenie międzymiastowego ruchu telefonicznego.** Wskutek przesunięcia dalej ku wschodowi granicy obszaru pozawojennego, upoważnione zostały do podjęcia prywatnego ruchu międzymiastowego w dalszym ciągu urzędy telefoniczne: Dobromil, Jarosław, Nowe Miasto, Przemyśl, Przeworsk i Radymno. Ruch ten odbywa się aż do odwołania z dotychczasowemi ograniczeniami, a mianowicie: 1) dopuszczalne są tylko pilne rozmowy, to jest za potrójną taksą; 2) rozmowy odbywać się mogą w dni powszednie tylko w czasie słabego ruchu od godziny 1 do 3 po południu i od godziny 7 wieczorem do godziny 9 przed południem (w niedziele i święta stosownie od godzin służbowych danych urzędów przez cały dzień); 3) czas trwania każdej rozmowy jest ograniczony do 3 minut; 4) za pośrednictwem publicznych mównic prowadzić można rozmowy prywatne tylko na odległość do 300 kilometrów. — Ograniczeniu pod 4) podlegają także stacye abonamentowe, umieszczone w restauracyach, kawiarniach, hotelach, tudzież w innych dla publiczności dowolnie przystępnych lokalach.

**Obniżenie przydziału chleba we Lwowie.** Wskutek braku dowozu mąki ustalony ustawowo przydział chleba 1260 gr. na głowę i tydzień od dnia 26 b. m. obniża się aż do dalszego zarządzenia na 1000 gr. na głowę i tydzień.

**Kraków a Lwów.** Podczas gdy w Krakowie przed kilku dniami zniesiono zakaz wywozu artykułów żywności z twierdzy, we Lwowie komendant miasta gen. Riml świeżo zakazał wywozu bydła i nierogacizny, jak również mięsa i wędlin, oraz wyrobów masarskich.

**Rabunek w biały dzień.** W sobotę w samo południe na ulicy Kleparowskiej we Lwowie dokonano zuchwałego napadu rabunkowego, który wywołał wielką sensacyę. Dwóch mężczyzn zaczepiło przechodzącego Sindla Rosenfelda, kupca. Jeden z mężczyzn zaproponował Rosenfeldowi kupno papierów niemieckich w większej ilości. Rosenfeld przyjął propozycyę i udał się wraz z owymi mężczyznami do mieszkania Leonii Rogowskiej. Właścicielki mieszkania nie było. Usadowiono Rosenfelda na krześle, jeden z mężczyzn rozmawiał z nim, drugi wyszedł i po chwili wrócił. Nagle obaj, jakby na umówiony znak rzucili się na Rosenfelda; jeden rabuś zatkał mu silnie dłonią usta i powalił na kanapę, drugi tymczasem z bocznej kieszeni marynarki wyrwał portfel, zawierający 1400 koron. Mając łup w ręku, puścili rabusie swoją ofiarę i poczęli uciekać. Rosenfeld zerwał się z kanapki i z krzykiem wypadł za nimi i rozpoczął się pościg. Przyłączyli się do niego przechodnie; rozpoczęła się gremialna gonitwa. Jeden rabuś gdzieś zniknął, unosząc pieniądze, drugiego schwytano w ul. Hermana. Rabuś nazywa się Helmud Papst, pochodzi on z Niemiec. Do rabunku się przyznał; podał też nazwisko spólnika. Aresztowano też Rogowską, do której mieszkania rabusie zwabili Rosenfelda.

# Z Królestwa Polskiego.

**Rozłam w Radzie Narodowej.** Z Warszawy donoszą pod datą 20 b. m.: Po stronnictwie Polskiej Demokracyi i Zjednoczeniu Ludowem wystąpiła z Rady Narodowej Liga Państwowości Polskiej.

**Opieka nad legionistami.** Piszą nam z Warszawy: Przy komisyi wojskowej Tymczasowej Rady Stanu postanowiono utworzyć specyalną radę wydziału opieki nad żołnierzami, inwalidami, oraz rodzinami legionistów. Do rady, obok osób, wybranych przez komisyę, mają wejść przedstawiciele poszczególnych społecznych instytucyj opieki. Jednem z zadań rady ma być kontrola, oraz rozgraniczenie pracy pomiędzy poszczególne towarzystwa.

**Zamknięcie wywozu produktów rolnych i spożywczych z general-gubernatorstwa lubelskiego.** „Ziemia Lubelska" ogłasza odezwę gen.-gubernatora hr. Szeptyckiego do ludności w okupacyi austryackiej Królestwa, w której tenże oświadcza, że wywóz produktów rolnych z okupacyi Królestwa do Galicyi i do Niemiec jest zabroniony. Zarazem gen.-gubernator apeluje do patryotyzmu ludności ziemiańskiej, aby ograniczyła swe potrzeby, a wszystko, co jej pozostaje po za najkonieczniejszą potrzebą, wydała dla cierpiących głód mieszkańców miast i umożliwiła tem samem przetrwanie ciężkiego przednowku.

**Nowe urzędy pocztowe w Królestwie Polskiem.** Na okupowanem terytoryum Królestwa Polskiego otwarte zostały dla ruchu prywatnego etapowe urzędy pocztowe w Opolu powiat Puławy i Szczebrzeszynie. Dopuszczone są do transportu pocztowego w obrocie: a) do wymienionych urzędów: karty korespondencyjne, otwarte i zamknięte listy, druki (gazety), próbki towarowe i pakiety bez deklarowanej wartości o wadze do 10 kilogramów; b) od nich: karty korespondencyjne, otwarte listy, druki (gazety) i próbki towarowe.

**Ostatnie chwile mordercy Ferensówny.** Pisma warszawskie donoszą: Według informacyj z kół prawników, morderca Ferensówny, Kempner, otrzymawszy zawiadomienie o odrzuceniu jego prośby o ułaskawienie, złożył przed władzami sądowemi zeznanie przedśmiertne, w którem przyznał się do zamordowania Ferensówny.

Zawiadomiona o odrzuceniu prośby matka skazanego uzyskała pozwolenie na widzenie się z synem w przeciągu godziny.

# Ze świata.

**Przyznanie prawa służby jednorocznej zapasowym rezerwistom zes tanu nauczycielskiego.** W porozumieniu z ministerstwem obrony krajowej i honwedów donoszą, że — jak podaje »Streffl. Dziennik Wojskowy« — także i niezdolnym od służby wojskowej na froncie rezerwistom zapasowym ze stanu nauczycielskiego, nawet w razie, gdy nie bierze się ich w rachubę przy wykształceniu na oficerów rezerwowych — może na ich prośbę udzielonem zostać prawo do jednorocznej służby prezencyjnej, o ile posiadają wymagane warunki, jednakże odnośna decyzya zależną jest od dotyczących władz uzupełniających pierwszej instancyi.

**Galicyjscy uchodźcy zagrożeni głodem.** Jak donoszą do »Kuryera Lwowskiego«, w Giebau, powiat Sternberg, na Morawach, znajduje się kilkanaście rodzin, ewakuowanych z Monasterzysk. — Ludzie ci skazani są na śmierć głodową, albowiem ludność tamtejsza nie chce im sprzedawać artykułów spożywczych. Przed miesiącem udała się deputacya z Giebau do Koła polskiego, gdzie obiecano im pomoc. I choć cztery tygodnie już minęło od obietnicy, rozpaczliwy stan ewakuowanych wcale się nie zmienił ku lepszemu. Ludność bowiem tamtejsza wprost głośno i otwarcie oświadcza: »Pro Polakow ne ma nic«. Za pośrednictwem prasy polskiej zwracają się ci biedacy, by przecież czynniki wpływowe zajęły się ich losem.

**Jaja z Galicyi i z Królestwa Polskiego dla Wiednia.** Wiedeńska »Zeit« donosi, że Wiedeń otrzymuje teraz spore ilości jaj, dzięki nieustannym dostawom z Galicyi i Królestwa Polskiego, podczas gdy transport jaj z Węgier ma przez kilka tygodni ustać. W ubiegłym tygodniu dostarczono dla Wiednia 1.600 do 1.700 skrzyń jaj z Galicyi, 1.600 z Królestwa Polskiego, 1.700 do 1.800 z Węgier. 100 wagonów jaj ma być wkrótce odłożonych dla konserwowania.

**Odznaczenie.** Dr Julian Aronsohn, lekarz zdrojowy w Krynicy, obecnie starszy lekarz pospolitego ruszenia przy stacyi opatrunkowej w Krakowie, odznaczony został złotym krzyżem zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności.

**Nabożeństwo żałobne.** Za duszę ś. p. dra Ludwika Bąkowskiego, historyka, urzędnika Biblioteki Jagiellońskiej, poległego w bitwie pod Przybysławicami koło Klimontowa dnia 19 maja 1915 roku, odprawiona będzie msza święta w kościele OO. Kapucynów we wtorek, dnia 22 maja 1917 roku o godzinie 9 rano.

**Repertoar teatru miejskiego w Krakowie**

W poniedziałek, dnia 21 b. m.: Koncert orkiestry symfonicznej.

**Repertoar miejskiego teatru ludowego.**

W poniedziałek, dnia 21 b. m.: »Królowa kina«.

# Obywatelstwo polskie dla Legionistów.

Warszawa, 21 maja.

Dnia 15 maja r. b. odbyło się 18-te posiedzenie T. Rady Stanu pod przewodnictwem wicemarszałka, w obecności 23 członków T. Rady Stanu, obu komisarzy i 4 zastępców. Po odczytaniu i przyjęciu protokółu 17-go plenum, przyjęło opracowany przez dyrektora departamentu sprawiedliwości projekt rozporządzenia o przyjmowaniu obywatelstwa polskiego przez oficerów i żołnierzy legionów polskich.

# Nowy prezydent prowincyi poznańskiej.

Poznań, 21 maja.

Na stanowisko prezydenta rządowego prowincyi poznańskiej mianowany został tajny nadradca rządowy ministeryum robót publicznych dr Kirstein, a na stanowisko prez. regencyi w Bydgoszczy — nadradca prezydyalny v. Buelow z Królewca.

# Administracya rosyjska w Galicyi.

»Dziennik Kijowski« z 25 kwietnia donosi: W tych dniach do obozu naczelnego wodza wyjeżdżała specyalna komisya południowo-zachodniego wszechrosyjskiego Związku ziemskiego, która przedłożyła opracowany przez komisyę projekt urządzenia cywilnego okupowanych terytoryów Galicyi i Bukowiny do zatwierdzenia członków Rządu Tymczasowego, którzy znajdowali się wówczas w obozie. Onegdaj odbyło się posiedzenie wzmiankowanej komisyi, na którem delegaci zdali sprawozdanie ze swej podróży do obozu. Jak wynika z tego sprawozdania, ministrowie przedstawiony im projekt urządzenia Galicyi zatwierdzili z nieznacznymi zmianami.

W związku z tem komisya przystąpiła do omówienia kwestyi powrotu wysiedleńców z Galicyi do miejsc ich poprzedniego zamieszkania. Po dłuższej dyskusyi, w której brali udział nowo-mianowany komisarz Galicyi i Bukowiny D. Doroszenko, p. Linniczenko, p. F. Ukoniewskij i inni, postanowiono utworzyć w tym celu specyalną komisyę, która zajmie się organizacyą powrotu wysiedleńców i pomocą im tak w drodze, jak i na miejscu. Do komisyi wejdzie po jednym przedstawicielu wszechrosyjskiego związku ziemskiego i związku miast, oraz organizacyj narodowościowych polskiej, ukraińskiej i żydowskiej. Jednocześnie uchwalono, aby ogólne kierownictwo organizacyą pomocy wysiedleńcom powierzyć odpowiednim organizacyom narodowościowym. Projekt powrotu i osiedlenia wysiedleńców złożony będzie ministrowi spraw zagranicznych p. Milukowowi, przez członka komisyi p. J. Krasowskiego, który w tym celu wyjechał do Piotrogradu.

# Protest jeńców polskich w Rosyi.

»Echo Polskie« z 28 kwietnia zamieszcza następujące pismo:

W nr. 90 (515) »Gazety Polskiej« z dnia 11 (24) kwietnia 1917 pomieszczono bez podania daty i miejscowości list p. dr Maryana Prus-Czajkowskiego, chorążego armii austro-węgierskiej, który imieniem »grona oficerów, lekarzy i żołnierzy armii austro-węgierskiej« oświadcza gotowość wstąpienia w szeregi już istniejących, lub mających się formować Legionów polskich w Rosyi.

Nie mamy zamiaru i nie uważamy za potrzebne polemizować w obecnej chwili z osobistymi poglądami i przekonaniami pp. Czajkowskiego i tow., uważamy jednak za konieczne zastrzedz się stanowczo przeciwko tego rodzaju wystąpom publicznym jednostki, która usiłuje bałamucić opinię publiczną, przemawiając imieniem niedokreślonej bliżej grupy Polaków, członków armii austro-węgierskiej.

My, niżej podpisani, Polacy, oficerowie armii austro-węgierskiej i Legionów polskich oświadczamy, iż w sprawach polityki narodowej polskiej uznajemy za jedynie miarodajny czynnik kierowniczy Radę Stanu w Warszawie, jako Tymczasowy Rząd Polski, — którego autorytet uznała i któremu swe zaufanie wyraziła olbrzymia większość społeczeństwa polskiego wszystkich trzech zaborów.

Tworzenie organizacyj wojskowych, których zadanie jest wręcz sprzeczne z kierunkiem polityki Rady Stanu, uważamy za wyłamywanie się z pod zasady karności, obowiązującej zwłaszcza każdego Polaka-żołnierza i piętnujemy je jako warcholstwo, mogące naszym interesom narodowym, w chwili obecnej, przynieść nieobliczalną szkodę.

P. Czajkowski mija się z prawdą, gdy pisze, że — wzywając do tworzenia drugiego wojska polskiego, »które ma razem z armią rosyjską walczyć z odwiecznym naszym wrogiem«. — działa solidarnie z większością synów naszej wielkiej Ojczyzny. Cały ogół polski zbyt głęboko i żywo odczuwa ogrom ofiar z krwi polskiej, złożonych w tej wojnie, aby mógł pójść na lep płytkich frazesów pp. Czajkowskiego i tow. — Wyrażamy też nadzieję, że apel pp. Czajkowskiego i tow. nie znajdzie oddźwięku w duszach prawych żołnierzy-Polaków, którzy odwrócą się od podżegaczy do bratobójczej walki.

Kinieszma, dnia 12 (25) kwietnia 1917.

Następują podpisy: Alfred Mischke, kapitan, M. Sieradzki, porucznik, Stan. Halaszyński, podporucznik, Bolesław Kański, podporucznik, Rudolf Hochschmid, podporucznik, Stan. Rybak, podporucznik, Wł. Rembacz, podporucznik, T. Głodziński, porucznik, Bol. Mikiewicz, chorąży, Fr. Prochownik, chorąży, Adolf Prochasek, kadet, Eugeniusz Sekułowicz, kadet, Michał Ziemiański, podporucznik.

# Starcie na morzu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Berlin**, 21 maja.

(Biuro Wolffa). Rano 20 maja przed wybrzeżem flandryjskiem przyszło do krótkiej bitwy przednich straży między łodziami torpedowemi francuskiemi a niemieckiemi. **Okręty przeciwnika zostały kilka razy celnie ugodzone.** Nasze łodzie powróciły bez strat i uszkodzeń.

**Szef sztabu admiralicyi marynarki.**

# Król włoski na froncie.

**Lugano**, 21 maja.

„Secolo" donosi, że król włoski w towarzystwie Bissolatiego zabawił kilka godzin na froncie bojowym pod Zagorą. Król zachęcał żołnierzy do walki.

# Przymusowa służba wojskowa w Kanadzie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Londyn**, 21 maja.

Reuter. Kanadyjski prezydent ministrów Borden zapowiedział **natychmiastowe zaprowadzenie przymusowej służby wojskowej, opartej na wyborze.**

# Zerwanie Nikaragwy i Hondurasu z Niemcami

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 21 maja.

**Nikaragua zerwała stosunki z Niemcami.**

Waszyngton, 21 maja.

(Biuro Reutera). **Honduras zerwał dyplomatyczne stosunki z Niemcami.**

# Stanowisko kadetów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Petersburg**, 21 maja.

(Ag. pet.) Centralny komitet partyi kadeckiej ogłasza odezwę, w której oświadcza, że mimo dymisyi Milukowa i jego ostatecznego ustąpienia z gabinetu, tudzież mimo trudnej sytuacyi, w jakiej wskutek tego znaleźli się pozostali koledzy w gabinecie, komitet jest zdania, że wielkie niebezpieczeństwo, grożące ojczyźnie, żąda od tych członków bezwarunkowego samozaparcia się i poświęcenia. Partya kadetów, pochwalając stanowczo obronę międzynarodowych interesów Rosyi przez Milukowa, oświadcza, że tak jak przedtem, ufa tylko takiej polityce, **która polega na nierozerwalnym związku ze sprzymierzeńcami i na strzeżeniu praw, godności i żywotnych interesów Rosyi. Partya poleca dlatego swoim reprezentantom w nowym gabinecie czuwać, aby te zasady zostały utrzymane.**

# Przygotowania do zwołania konstytuanty.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Petersburg**, 21 maja.

»Politiken« donosi z Petersburga:

W kołach rządowych panuje zapatrywanie, że konstytuanta zbierze się najpóźniej 1 października. **Przygotowania do niej są w pełnym toku.** Kieruje niemi wydział ustanowiony przez rząd, złożony z reprezentantów wszystkich stronnictw. Czynne i bierne prawo wyborcze otrzymają wszyscy obywatele powyżej 20 lat wieku. Otrzymają je także członkowie rodziny Romanowów, lecz ci, którzy są uwięzieni, otrzymają tylko prawo czynne.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10

Rządca drukarni L. K. Górski.